

RECENZJA

Rozprawy doktorskiej Pani mgr Kamili Magdaleny Bezubik –
System wyborczy do Bundestagu, ss. 270

1. Temat pracy

Wybór tematu pracy zasługuje na najwyższą ocenę. Nie sposób bowiem nie podzielić trafności dwóch głównych argumentów przywołanych przez Doktorantkę we wstępie pracy, przy pomocy których uzasadniła Ona swój wybór. Argument pierwszy to niewątpliwa atrakcyjność teoretyczna systemu wyborczego do Bundestagu. Przez dziesięciolecia uchodził on za rozwiązanie modelowe, stanowiące nowatorską próbę pogodzenia mechanizmów właściwych systemom większościowym z regułami charakterystycznymi dla systemów proporcjonalnych. Przyłgnęła do niego rychło etykieta mieszany system wyborczy, a próba zerwania z nią podjęta w literaturze przedmiotu na przestrzeni trzech ostatnich dekad nie zakończyła się bynajmniej pełnym sukcesem. Nim zresztą próba taka nabrała właściwego rozmachu, a niemieckiemu pierwowzorowi wyrosła konkurencja w innych państwach, pozostał on najważniejszym punktem odniesienia dla twórców wszelkich mieszanych formuł systemu wyborczego. Dość wskazać w tym kontekście nasze piśmiennictwo ustrojowe i opinie formułowane na temat ewentualności zastąpienia obowiązujących zasad systemu wyborczego do Sejmu kompozycją reguł łączącą systemy większościowe z proporcjonalnymi. Poza atrakcyjnością teoretyczną niemiecki model systemu wyborczego znalazł wielu mniej lub bardziej krytycznych naśladowców. Sprzyjała temu jego renoma jako nie tylko skutecznego remedium na bolączki klasycznych systemów wyborczych, lecz także jako obiecującej perspektywy zwiększenia poziomu stabilności systemu partyjnego i całego

systemu rządów. Tym większe zaskoczenie wywołują pojawiające się coraz częściej rysy na wizerunku niemieckiego systemu wyborczego. Szczególnie wyraźnie zaznaczyły się one w ostatnich latach. Autorka recenzowanego dzieła rysy te dostrzegła. Co ważniejsze jednak, wnikliwie naszkicowała ich tło i równie wnikliwie wyjaśniła ich przyczyny.

Z powyższym argumentem koresponduje drugi. Jest nim brak w literaturze polskiej kompleksowej pracy podejmującej tematykę niemieckiego systemu wyborczego, która ukazywałaby nie tylko jego blaski, ale również cienie. Wprawdzie na początku lat 80-tych minionego wieku Jerzy Janiszewski z tematyką tą się zmierzył, tyle że opublikowaną przezeń wówczas monografię *System wyborczy RFN* poważnie już naznaczył upływ czasu. Jej największa słabość to dostrzeganie przez autora niemal wyłącznie blasków systemu wyborczego do Bundestagu lub spoglądanie na jego cienie poprzez zgoła przyciemnione okulary. Na jego usprawiedliwienie można jednak przywołać okoliczność, że większość wad tego systemu ujawniła się dopiero po zjednoczeniu Niemiec. Nie oznacza to, że niemiecki system wyborczy nie gościł wcale na łamach rodzimego piśmiennictwa naukowego. Zdarzało się to jednak okazjonalnie i marginalnie, przy okazji referowania podstaw ustroju Republiki Federalnej Niemiec lub jego wybranych elementów. Dlatego też zgadzam się z Doktorantką, że Jej praca uzupełni polską literaturę przedmiotu. Dodam tylko po lekturze tej pracy, że uzupełni o rzecz wartościową i unikatową, której walory naukowe wykraczają daleko poza jej temat.

2. Struktura pracy

Praca składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów i zakończenia, a całość uzupełniają spis treści i bibliografia. Jej objętość to 270 stron. Dobrą wizytówką pracy jest już jej wstęp. W nader skrupulatny sposób uzasadnia w nim Autorka wybór tematu rozprawy, przedstawia aktualny stan badań w tym względzie, formułuje główny cel pracy i kilka celów szczegółowych, których realizacja ma służyć weryfikacji postawionej hipotezy badawczej. Rozdział pierwszy ma charakter teoretyczno-historyczny i nosi tytuł *Pojęcie, geneza i rozwój niemieckiego systemu wyborczego*. Omawia w nim Doktorantka podstawowe kwestie terminologiczne związane z wyborami, zasady niemiec-

kiego prawa wyborczego, prawo wyborcze w Republice Weimarskiej, ewolucje prawa wyborczego w Republice Federalnej Niemiec, kształtowanie się tamtejszego systemu partyjnego oraz podstawy prawne wyborów do Bundestagu. W rozdziale drugim, który został zatytułowany *Wybory i zasady ich przeprowadzania*, uwagę swą koncentruje Autorka na strukturze obszaru wyborczego, organach wyborczych, zasadach kandydowania i kampanii wyborczej. *Sposoby głosowania i zasady ustalania wyników wyborów* – tak brzmi tytuł trzeciego rozdziału. Poza rozważaniami poświęconymi sposobom głosowania, zostały tam zamieszczone refleksje dotyczące stwierdzenia wyników wyborów, progu wyborczego, klauzuli mandatu bezpośredniego i specyfiki procedury wyborczej w wyborach dodatkowych i powtórnych. Rozdział czwarty został opatrzony tytułem *Członkostwo w Bundestagu* i referuje w nim Doktorantka zasady uzyskania i utraty tego członkostwa, uzupełnianie składu Bundestagu i procedurę zaskarżenia wyników wyborów. W przeciwieństwie do trzech ostatnich rozdziałów, w których nacisk położony został na pieczołowitą analizę odpowiednich przepisów prawnych, w ostatnim rozdziale pokusiła się Autorka o interesujący wywód natury socjologiczno-politologicznej. Jego przydługawy tytuł – *Reprezentatywna statystyka wyborcza i analiza praktyki wyborczej na podstawie ostatecznych wyników wyborów do Bundestagu XIX kadencji* – dobrze ilustruje gamę problemów poruszanych przez Doktorantkę.

Taka struktura pracy nie budzi zastrzeżeń. Jest bowiem w pełni uzasadniona z punktu widzenia tematu rozprawy. Pozwala przy tym Autorce nie tylko na ukazanie kunsztu badawczego i precyzji narracji, ale przede wszystkim na weryfikację hipotezy badawczej i realizację podstawowego celu badawczego, jaki Jej przyświecał.

3. Metodologia

Celem tym była kompleksowa analiza instytucjonalnych rozwiązań systemu wyborczego do Bundestagu po zjednoczeniu Niemiec. Na potrzeby badawcze rozbiła go Doktorantka na cele szczegółowe. Były to: analiza genezy federalnej ustawy wyborczej, analiza kluczowych przepisów tego aktu w połączeniu z analizą rozporządzenia wykonawczego, przedstawienie wpływu orzecznictwa Federalnego Sądu Konstytucyjnego na zmiany tej ustawy i omówienie najważniejszych wątków toczącej się w Niemczech debaty nad reformą systemu wyborczego do Bundestagu.

Realizacja tak sformułowanych celów badawczych miała służyć weryfikacji głównej hipotezy postawionej w rozprawie, że kształt instytucjonalny systemu wyborczego do Bundestagu wymusza ciągle nowelizacje federalnej ustawy wyborczej, co nieuchronnie prowadzi do głębokiej reformy czy wręcz całkowitej zmiany tego systemu. Weryfikację powyższej hipotezy głównej przeprowadziła Autorka przy użyciu pięciu hipotez szczegółowych: że konstrukcja dwóch głosów oddawanych w wyborach wywołuje negatywne skutki; że 5% klauzula zaporowa przeciwdziała rozdrobnieniu systemu partyjnego; że klauzula mandatu bezpośredniego może zniekształcać wagę oddawanych głosów; że mandaty nadwyżkowe mogą wypaczać wolę elektoratu; że mandaty wyrównujące prowadzą do wzrostu liczby członków Bundestagu.

W rozprawie zastosowanych zostało pięć metod badawczych: dogmatyczno-prawną, empiryczno-prawną, historyczno-prawną, statystyczną i językową. Podstawową metodą była metoda dogmatyczno-prawna, która polegała na egzegezie odpowiednich przepisów Ustawy Zasadniczej RFN, federalnej ustawy wyborczej i aktów do niej wykonawczych. Metoda empiryczno-prawna została wykorzystana w celu oceny aktów prawnych decydujących o obliczu systemu wyborczego do Bundestagu. Metoda historyczno-prawna okazała się pomocna przy omawianiu genezy i ewolucji tego systemu. Metoda statystyczna znalazła użycie w kontekście oceny praktyki wyborczej. Natomiast zastosowanie metody językowej związane było z korzystaniem przez Doktorantkę z oryginalnych źródeł niemieckich w odniesieniu do aktów prawnych, orzeczeń sądowych i druków urzędowych, a także niemieckiej literatury przedmiotu.

Metody te Doktorantka opanowała w stopniu wystarczającym do prowadzenia badań naukowych, co powoduje, że Jej praca może zostać uznana za dzieło oryginalne. Podkreśliłbym również umiejętność Doktorantki do właściwego rozkładania akcentów pomiędzy stosowanymi metodami. Na plan pierwszy wysuwa się, rzecz jasna, metoda dogmatyczno-prawna, instrumentami której posługuje się Ona wzorcowo. Pozostałe także jednak nie sprawiają Doktorantce problemów, co Jej warsztatowi badawczemu pozwala wystawić wysoką notę.

Moje wątpliwości budzi w tym kontekście jedynie to, czy wyjątkowo dobrą znajomość języka niemieckiego, umożliwiającą zdobywanie kolejnych szczebli naukowego wtajemniczenia, można w ogóle podciągnąć pod – było, nie było – zaszczytne

miano „metody badawczej”. Rzecz to jednak do dyskusji, a Doktorantce zdolności językowych można niewątpliwie pogratulować.

4. Ocena merytoryczna

Ocena merytoryczna rozprawy nie nastęrcza najmniejszych bodaj trudności. Gdyby bowiem nie oficjalna informacja widniejąca na okładce dzieła, miałbym niemałe problemy z ustaleniem czy czytam rozprawę doktorską, czy pracę habilitacyjną. Pozostawiając na uboczu recenzencką nadgorliwość w tropieniu błędów, bez cienia przesady mogę stwierdzić, że jest ona pozbawiona poważniejszych wad. Autorce udało się przy tym nie lada sztuka. Rzadko spotyka się rzecz napisaną z aptekarską bez mała precyzją i dbałością o każdy szczegół, która byłaby napisana z taką lekkością i elegancją. Praktycznie nie sposób odnaleźć w rozważaniach Doktorantki zbędnych wątków. Rozważania te aż skrzą się od treści, nad którymi Autorka nawet na moment nie traci panowania. Jednocześnie nie zapomina Ona o formie, przydając jej jednak właściwą postać i dostosowując ją zawsze do meritum wyводу. Nic innego tedy napisać nie mogę, jak tylko to, że recenzowana praca nie tylko spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim, lecz co więcej – poziomem merytorycznym dorównuje niejednej rozprawie habilitacyjnej.

Laurkę tę niech wolno mi będzie uzasadnić przykładem, który odnosi się do sedna rozprawy. Chodzi mianowicie o jej główną hipotezę badawczą. Przypomnę, że Doktorantka założyła wadliwość czy wręcz niefunkcjonalność niemieckiego systemu wyborczego z racji jego nadmiernego skomplikowania. Wydawać by się mogło, że weryfikacja tej hipotezy otrzeć musi się o herezję, skoro tamtejszy system wyborczy w literaturze przedmiotu wielu państw przez długie lata uchodził za przejaw instytucjonalnej finezji, czemu towarzyszyła zazwyczaj aura politycznego sukcesu. Tymczasem Autorka z benedyktyńskim iście uporem przedarła się przez niemieckie piśmiennictwo ustrojowe, orzecznictwo Federalnego Sądu Konstytucyjnego i długoletnią praktykę konstytucyjną, by przekonująco dowieść, że bez głębokiej reformy system wyborczy do Bundestagu zdany jest na postępującą erozję, co w nieodległej przyszłości zachwiać może stabilnością niemieckiej sceny politycznej i całego systemu rządów. Podzielam tę diagnozę i podpisuję się pod opinią Doktorantki, że dotychczasowe zmiany

w tej mierze miały charakter zachowawczy i jedynie korygujący (s. 237). Odwaga w podejmowaniu problemów badawczych i umiejętność krytycznego spojrzenia na ich przedmiot – tak najkrócej można scharakteryzować naukową postawę mgr K. Bezubik. Dobrze rokuje to na Jej badawczą przyszłość, która – w co wierzę – podąży szlakiem wytyczonym w rozprawie doktorskiej.

Jeśli miałbym sformułować jakieś uwagi polemiczne dotyczące merytorycznej warstwy dzieła, to ograniczyłbym się do dwóch postulatów pod adresem Autorki. Pierwszy z nich to zachęta do pogłębienia badań nad dziejami prawa wyborczego w Republice Weimarskiej. Badania takie nie tylko bowiem miałyby walor historyczny. Wszak to z ostrej krytyki ówczesnego systemu wyborczego do Reichstagu wyrosła koncepcja systemu wyborczego zrealizowana w Republice Federalnej Niemiec. Szczególnie w pierwszych dwóch dekadach obowiązywania Ustawy Zasadniczej hasło „Bonn to nie Weimar” (*Bonn ist nich Weimar*), zaczerpnięte z tytułu poczytnej niegdyś książki szwajcarskiego publicysty Fritza René Allemanna, ciążyło na klimacie debaty konstytucyjnej w RFN. Wprawdzie Doktorantka wspomina w rozdziale I o prawie wyborczym czasów weimarskich, ale czyni to sprawozdawczo, nie odnosząc się do jego oceny w literaturze niemieckiej już po 1945 r. A właśnie taka perspektywa spojrzenia na prawo wyborcze obowiązujące w Republice Weimarskiej pozwoliłaby zrozumieć daleko posunięty sceptycyzm architektów porządku ustrojowego Republiki Federalnej Niemiec wobec proporcjonalnego systemu wyborczego.

Postulat drugi związany jest z socjologiczno-politologiczną płaszczyzną badań, którą Autorka zaprezentowała w ostatnim rozdziale pracy. Poczynione w nim ustalenia oparła Ona całkowicie na analizie konkretnych wyników wyborczych do Bundestagu. Nie kwestionuję metodologicznej celowości takiego kroku. Zachęcam jedynie do tego, by tę część badań poszerzyć o syntezę wyników większej liczby wyborów pod kątem uchwycenia określonych prawidłowości rządzących procesami wyborczymi. Rezultaty takiej syntezy mogłyby posłużyć do pełniejszego ukazania paradoksów niemieckiego systemu wyborczego i być może dostarczyłyby Doktorantce koronnego argumentu o podłożu społeczno-politycznym na korzyść Jej krytycznej oceny tego systemu.

5. Ocena formalna

O stronie formalnej rozprawy wypowiadać mogę się w samych superlatywach. Przede wszystkim muszę stwierdzić, że została napisana nader dobrą polszczyzną, a narracja Autorki odznacza się logiką i dbałością o styl. W efekcie lektura pracy nie jest nużąca czy utrudniona, co zważywszy na jej niełatwą materię, wymaga szczególnego podkreślenia. Nie oznacza to, że nie można w pracy odnaleźć pomniejszych potknięć językowych. Mają one jednak charakter marginalny i nie wpływają negatywnie na wartość dzieła. Tytułem ilustracji, wytknąłbym Doktorantce niewłaściwą pisownię nazw niektórych organów. Szczególnie rażą mnie małe litery przy określeniach Kancelarz Federalny, Rząd Federalny czy Prezydent Federalny.

Pod względem redakcyjnym rozprawa także godna jest pochwały. Sugerowałbym tu jedynie korektę nazwy ostatniego rozdziału na coś krótszego. Pozostałe rozdziały noszą już czytelne i logiczne tytuły, a ich podział na podrozdziały i punkty dobrze oddaje istotę omawianych w nich zagadnień. Przypisy zostały sporządzone w oparciu o jednolite i akceptowane reguły, które bez problemu pozwalają na identyfikacje cytowanych źródeł.

6. Bibliografia

Bibliografia została sporządzona w sposób niezwykle dokładny. Została ona podzielona na szczęście grup. Pierwsza to dokumenty źródłowe, na które składają się teksty niemieckich konstytucji, ustaw i innych aktów prawnych oraz orzecznictwo Federalnego Sądu Konstytucyjnego, Federalnego Sądu Administracyjnego i krajowych sądów konstytucyjnych i administracyjnych. Grupa druga obejmuje wykaz monografii i prac zbiorowych. W ramach trzeciej grupy Autorka wymieniła cytowane w rozprawie artykuły. Do grupy czwartej zaliczyła druki parlamentarne, protokoły, opracowania i analizy Bundestagu oraz innych organów. Natomiast dwie ostatnie grupy źródeł bibliograficznych to strony internetowe oraz spis zamieszczonych w pracy tabel i rysunków. Zgromadzona i wykorzystana bibliografia może doprawdy imponować. Doktorantka nie ograniczyła się przy tym do bezrefleksyjnego powielenia cytowanych źródeł, lecz na każdym niemal kroku poddała je krytycznej i drobiazgowej ocenie. Pośród przywoływanych opracowań dominują wyraźnie prace niemieckojęzyczne, nie tylko przy tym z zakresu prawa konstytucyjnego, ale i teorii państwa i prawa, socjolo-

gii czy nauki o polityce. Nie zapomniała oczywiście Doktorantka o dotychczasowym wkładzie polskich autorów w badania nad ustrojem niemieckim, sięgając do dorobku większości z nich.

7. Konkluzja

Mając na względzie trafny wybór tematu pracy, jej właściwą strukturę i umiejętną realizację celu badawczego, bardzo dobry warsztat naukowy Doktorantki, nader wysoki poziom merytoryczny opracowania i brak poważniejszych uchybień natury formalnej, stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Kamili Magdaleny Bezubik pod tytułem *System wyborczy do Bundestagu* spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim, które zostały określone w art. 13 ust. 1 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2017 r. poz. 1791 ze zm.) w związku z art. 179 ust. 1 ustawy z 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r. poz. 1669 ze zm.). Tym samym wnoszę o jej przyjęcie i dopuszczenie do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

Biorąc jednocześnie pod uwagę niezaprzeczalne walory recenzowanej pracy, wykraczające zdecydowanie poza powyższe wymogi dotyczące rozpraw doktorskich, zgłaszam wniosek o uznanie jej za wyróżniającą.



/Michał Bożek/